

JANUSZ STEFANIAK

POSTAWY DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO WOBEC SYSTEMU KOMUNISTYCZNEGO W WOJ. GDAŃSKIM W LATACH 1948-1956. ZARYS PROBLEMU

Publikacja dotyczy szeroko rozumianego problemu postaw¹ duchowieństwa wobec komunizmu w odniesieniu do ówczesnego województwa gdańskiego. Termin postawa znajduje zastosowanie w wielu dyscyplinach naukowych. W artykule skoncentrowano się głównie na aspekcie historyczno-politologicznym. W szczególności badano zachowania i postawy duchownych w okresie głębokiego stalinizmu w odniesieniu do ośrodków władzy państwowej, wydawanych dekrétów, rozporządzeń. W Polsce Ludowej niski standard życia, system awansów i wynagrodzeń, zniechęcały do rzetelnej i uczciwej pracy i promowały postawy konformistyczne i adaptacyjne. Zjawiska te dotyczyły wszystkich grup społecznych. Niestety uległa tym negatywnym zjawiskom trudna do określenia część duchownych². W opinii ówczesnych elit politycznych, związanych z aparatem władzy po 1944 roku, duchowieństwo postrzegane było jako najbardziej niebezpieczny

¹ Termin postawa wprowadzony został przez badaczy: W. Thomasa i F. Znanieckiego we wstępie do *Polish Teasant in Europe and America*. Przede wszystkim do oznaczenia procesów indywidualnej świadomości, determinujących zarówno aktualne, jak potencjalne reakcje każdej osoby wobec społecznego świata. Postawa jest zawsze postawą wobec jakiejś wartości. Zob. więcej: W. J. Thomas, F. Znaniecki, *Polish Teasant in Europe and America*, Boston 1918-1920, t. 1, s. 21; M. Morady, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Warszawa 1976; tenże, *Język propagandy i typy jego odbioru*, Warszawa 1984.

² W tej materii badawczej jest już pokaźna literatura. Oto tylko niektóre pozycje: J. Wiatr, *Socjologia polityki*, Warszawa 1999, s. 12, 19 i in.; zob. również: S. Nowak, *Teorie postaw*, Warszawa 1973, s. 23-33; E. Wnuk-Lipiński, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008, s. 11-12; B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002, s. 123-211 (Autor omawia m.in. postawy i wartości oraz czynniki wywierające wpływ na innych ludzi); D. Buss, *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka*, Gdańsk 2003, s. 281-305; W. Wosińska, *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004, s. 211-250.

przeciwnik systemu. Trzeba przyznać, iż duchowni byli jedyną grupą społeczeństwa traktowaną jako „figurant zbiorowy”. W szczególności to księża stali się obiektem rozpracowywania przez służby specjalne z samego tytułu przynależności do stanu duchownego³. Stąd od samego początku zdobycia władzy komunistów zwalczali Kościół środkami politycznymi, a z czasem karno-administracyjnymi. Jednocześnie duchowni wykazujący postawy obojętne, bierne czy niezdecydowane poddawani byli różnorodnym procesom i próbom tzw. lojalizacji ideowo-politycznej w kierunku współpracy z władzami państwowymi.

Od listopada 1948 roku elastyczne postępowanie wobec władz państwowych prymasa Augusta Hlonda kontynuował jego następca – dotychczasowy biskup lubelski Stefan Wyszyński. Początki kierowania przez niego Kościołem w Polsce zbiegły się z Kongresem Zjednoczeniowym, kiedy powstała PZPR. Wygłaszane tam mowy partyjnych przywódców jednoznacznie zapowiadały wytwarzanie podziałów wśród duchowieństwa i wiernych na część patriotyczną i reakcyjną w stosunku do „władzy ludowej”. Pierwszą należało organizować, wzmacniać i ustawicznie popierać. Natomiast drugą zwalczać, kompromitować i likwidować, aż do rozbitcia wewnętrznej struktury Kościoła. Jednocześnie od lipca 1949 roku wzmożła się działalność aparatu władzy (zwłaszcza władzy bezpieczeństwa) w zakresie inwigilacji i rozpracowywania operacyjnego w szeregach duchownych. Działania dezintegracyjne w samym Kościele katolickim osobiście miał wspierać Stalin. Podczas rozmowy w Moskwie 1 sierpnia 1949 roku z Bierutem Stalin sugerował podjęcie działań, które skutecznie miały prowadzić do rozłamu w szeregach osób duchownych. Miał wówczas powiedzieć: „Prawa karne potrzebne, ale nie one rozstrzygają”. W Moskwie zaakceptował już przygotowany, a wydany 5 sierpnia 1949 roku dekret o „ochronie wolności sumienia i wyznania”⁴. W rzeczywistości dekret został wykorzystany przeciwko religijnemu wychowaniu w szkołach, bowiem kolidował z prowadzoną polityką w zakresie laicyzmu i ateizmu. Zdawano sobie sprawę, iż dekret spotka się z negatywną oceną hierarchów Kościoła. Dlatego zdecydowano, aby poprzedzić jego wydanie działaniami w zakresie koedukacji i profilaktyki. Przeprowadzone rozmowy z księżmi miały odpowiednio „zmiękczyć” i uelastyczyć ich stanowisko oraz ich postawy ideowo-polityczne. Przede wszystkim usiłowano wysondować istotną dla władz kwestię:

³ Zob. M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm*, Warszawa 2005; por. również: J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2008; J. Karpiński, *Polska-komunizm-opozycja* (Słownik), Warszawa 1988, s. 137; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.

⁴ Zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 14-18; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 9-17; „Trybuna Ludu” z VIII 1949 r. (wszystkie numery); J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997; R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999, s. 184.

jaką postawę zajmie niższe duchowieństwo wobec ustroju, dekretu i samego państwa w ogóle. Decyzja o rozmowach była w tajemnicy, ze względu na ewentualne kontakty z księżmi. Z tego powodu na 7 sierpnia 1949 roku zwołane zostały we wszystkich urzędach wojewódzkich odprawy ze starostami w sprawie przeprowadzenia rozmów⁵. W woj. gdańskim odnotowano 40 księży „zamaskowanie wrogich”, 47 chwiejnych i 59 lojalnych. Należy zaznaczyć, iż podczas rozmów księża wykazywali postawy pełne dystansu i rezerwy. Nie do rzadkości należały przypadki „niewłaściwego zachowania” (np. „agresywny ton”, „nieustępliwość w dyskusji”, „porywczosć”). Materiały proweniencji państwowej pełne są wzmianek, jak też inwektyw o „reakcyjnej polityce” hierarchów Kościoła. Na przykład według opinii wojewody gdańskiego „Episkopat jest władzą reakcyjną i szkodliwą”. Negatywne oceny dotyczyły również biskupów w diecezjach chełmińskiej i gdańskiej. W ramach rozpracowania biskupów diecezjalnych w szczególny sposób zajmowano się też członkami ich rodzin. SB podsłuchiwała m.in. rozmowy telefoniczne biskupów gdańskich (i członków ich rodzin). Rozpracowanie kurii w Gdańsku nie ograniczało się do kwestii inwigilacji, czy też zbierania informacji. Wobec osób zarządzających diecezją gdańską prowadzono też gry operacyjne, mające na celu wywoływanie nieporozumień, wewnętrznych konfliktów. W konsekwencji prowadziło to do osłabienia ich działalności duszpasterskiej⁶. Reasumując, na ogólną liczbę stwierdzono: 18 proc. księży wypowiedziało się przeciwko dekretowi z sierpnia 1949 roku, 33 proc. wyraziło poparcie, 49 proc. było chwiejnych, wyczekujących, lub obojętnych. Obecność przedstawicieli władz, zwłaszcza UB, determinowała zachowania i postawy duchownych. Nie da się więc precyzyjnie ustalić pełnej, obiektywnej odpowiedzi na to, ilu księży wypowiedziało się zgodnie ze swoim sumieniem⁷. Trzeba zaznaczyć, iż postępowy kler miał być dla władz państwowych sojuszniczym partnerem i czynnie uczestniczyć w finalizacji komunistycznej wersji porozumienia z Kościołem.

Pod koniec 1949 roku rozpoczęła się kolejna akcja polityczna przeciwko „reakcyjnej” części kleru. Szczególnie nagłaśniano coraz liczniejsze procesy księży i biskupów. Oskarżano ich o działalność antypaństwową i wywrotową. Władze

⁵ AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP), sygn. 959 S, k. 56-64, *Protokół z akcji zaznajamiania proboszczów z dekretem z 5 sierpnia 1949 r.*

⁶ AAN, MAP, sygn. 959 N, k. 87-88, *Sprawozdanie z rozmów z księżmi w woj. gdańskim z 10 VIII 1949 r.*; por. również: S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945-1984*, Gdańsk 2000. Działalność aparatu bezpieczeństwa w okresie PRL doczekała się już znaczącej literatury. Dotyczy to też omawianego woj. gdańskiego. Zob. więcej: *Twarze bezpieki 1945-1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w woj. pomorskim/bydgoskim/toruńskim/włocławskim*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz-Gdańsk 2010; *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944-1990)*. Zbiór studiów, red. A. Jasupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013.

⁷ AAN, MAP, sygn. 959 Ł, k. 87-88, *Sprawozdanie z akcji zapoznającej księży z dekretem z 5 VIII 1949 r.*

państwowe podjęły działania dezintegracyjne w szeregach duchownych. „Księża patrioci” wykazywali postawy aktywnego konformizmu, deklarując poparcie dla władz państwowych. We Wrocławiu 12 września 1949 roku podczas spotkania z Bieretem przedstawiono projekt utworzenia Komisji Księży przy ZBoWiD. Zamierzano wykorzystać tych kapłanów do prowadzonej walki z Episkopatem i z „reakcyjnym klerem”. Na podstawie sfigowanych zarzutów ogłoszono 23 stycznia 1950 roku Przymusowe Zarządy Caritasu. Akcja przeciwko tej charytatywnej organizacji była operacją rządową przy współudziale UB. W konsekwencji Caritas został upaństwowiony i przejęty pod nadzór państwowy. W składzie nowego Caritasu znaleźli się przede wszystkim „księża patrioci”. Pomimo zawartego „porozumienia” stosunki między państwem a Kościołem były bardzo napięte. Nasiliły się zwłaszcza w okresie stalinowskim. Prowadzono daleko posuniętą politykę dezintegracji duchowieństwa gdańskiego. Komuniści usiłowali doprowadzić do różnicowania polityki wobec kurii chełmińskiej i gdańskiej. Tę pierwszą komuniści postrzegali jako wrogo ustosunkowaną do przemian społeczno-politycznych w kraju. Do najbardziej reakcyjnych duchownych zaliczali zaś m.in. biskupa chełmińskiego Kazimierza Józefa Kowalskiego oraz jego najbliższych współpracowników. Lokalne władze w Gdańsku miały mu za złe, iż piętnował i krytykował prorządową postawę „księży patriotów”. Ci ostatni otwarcie krytykowali postępowanie biskupów, nie odczytując z ambony jego komunikatów. Z kolei bp Kowalski wykazywał w sprawach Kościoła niezłomność, charyzmę i konsekwencję. Według tego hierarchy duchowni nie powinni angażować się w propagandowe akcje, które były organizowane przez władze państwowe. Dotyczyło to również angażowania się w działalność upaństwowionego Caritasu. Odmawiał więc odczytywania z ambony deklaracji rządowej dotyczącej tej organizacji, jak również innych o podobnym charakterze politycznym. W konsekwencji tej nieugiętej postawy został aresztowany z 13 na 14 lutego 1950 roku. Jednocześnie przeciwko biskupowi rozpętano oszczerczą kampanię propagandową na łamach ówczesnej prasy partyjno-rządowej. Oskarżano go m.in. o „tolerowanie nadużyć w Caritasie”, „szykanowanie księży sympatyzujących z władzą”, „życie w przepychu” i „sprzyjanie okupantowi hitlerowskiemu”⁸. W woj. gdańskim

⁸ Zob. Archiwum Prymasa Polski 1946-1953, Komisja Główna Episkopatu Polski, *Akcja „C” z 29-30 I 1950 r. V departamentu MSW o przejęciu Caritasu*; D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2010; I. Mazanowska, *Księża niezłomni. Aresztowany za „terroryzowanie księży”*. *Ksiądz biskup Kazimierz Józef Kowalski (1896-1972)*, „Nasz Dziennik” nr 67, 20-21 III 2010. Zob. też: J. Stefaniak, *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD)*, EK 20, kol. 1511.

Bp Kazimierz Kowalski (1896-1972), bp diecezji chełmińskiej w latach 1946-1972. W czasie okupacji wydano na niego wyrok śmierci, ukrywał się więc jako Józef Powelski. Już w 1946 r. UB przeprowadziło akcję w związku z jego wizytą duszpasterską w grudziądzkich parafiach. Utrudniano mu kontakty z wiernymi. Podczas wizyt w szkołach towarzyszyli mu funkcjonariusze UB, aby zastraszyć witającą go młodzież. W lutym 1950 r. został osaczony w Pelplinie pod

organizowano indywidualne rozmowy z wytypowanymi kapłanami, aby wysondować prezentowane postawy i nastroje wobec władz państwowych. 12 lutego 1950 r. odczytywany był list biskupów do wiernych. Biskupi napominali księży, aby nie wchodzili do państwowego Caritasu. W woj. gdańskim administrator apostolski Andrzej Wronka⁹ polecił duchownym, aby nie odczytywali komunikatu. Ostatecznie w żadnym kościele nie został on odczytany. Trzeba przypomnieć, iż komuniści do walki z ks. Wronką zaangażowali Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego, środki masowego przekazu, Wojewódzką Radę Narodową (WRN), aktywistów partyjnych, księży patriotów oraz przedstawiciele różnych związków i organizacji prorządowych. Administrator i późniejszy biskup Wronka musiał się zmierzyć z wrogią polityką względem Kościoła. Przejawiała się ona w inwigilacji, propagandzie, likwidacji obiektów sakralnych, ograniczaniu działalności duszpasterskiej, w tym swobód i praktyk religijnych, represji i nakłanianiu duchowieństwa

strażą i otrzymał nakaz aresztowania. Wkrótce uchylono mu areszt pod warunkiem „przestrzeżenia prawa”. W 1951 r. przeprowadzono kampanię propagandową zarzucając mu „kontakty z hitlerowcami” i „rewizjonizmem zachodnioniemieckim”. Nie został dopuszczony do ślubowania. Duchowny ten położył duże zasługi dla Kościoła chełmińskiego. M.in. w latach powojennych dbał o rozwój powołań kapłańskich i tworzył nowe placówki duszpasterskie. Zaliczany był do tych hierarchów, którzy byli bardzo zaangażowani w pracy społecznej i duszpasterskiej. Zwłaszcza dużą aktywność wykazywał w pracy kaznodziejskiej i wydawniczej. Wygłosił w sumie 180 kazań do wiernych, wydał 300 orędzi i komunikatów pasterskich. Krytycznie wypowiadał się o nowej rzeczywistości ustrojowo-politycznej. Głosił odważne, pełne treści ewangelicznych i patriotycznych kazania. Homilie te były spontaniczne i niezwykle gorąco przyjmowane przez wiernych. Przestrzegał przed zagrożeniami ze strony polityki władz państwowych. Dotyczyło to zwłaszcza wprowadzanego systematycznie ateizmu i laicyzmu we wszystkich obszarach rzeczywistości. Zob. więcej: J. Sziling, *Przyczynek do biografii bpa Kazimierza Kowalskiego*, w: *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1948-1990)*, t. II, Pelplin 2009, s. 13; M. Mylik, *Biskup Kazimierz Józef Kowalski. Z dziejów odnowy neoscholastyki polskiej*, Pelplin.

⁹ Bp Andrzej Wronka (1897-1974), od 1945 r. administrator apostolski diecezji chełmińskiej i gdańskiej. Do 1946 r. był administratorem diecezji chełmińskiej i gdańskiej. Przyczynił się do rozwoju polskiego życia religijnego w diecezji gdańskiej. Dlatego też 26 stycznia 1951 r. został usunięty ze stanowiska, a następnie przebywał w Poznaniu. Od 1955 r. ponownie został administratorem apostolskim diecezji chełmińskiej i gdańskiej. Przekazał władzę w diecezji chełmińskiej bp. K. Kowalskiemu. 30 maja 1957 r. został mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej, skierowanym do pracy duszpasterskiej we Wrocławiu. Ks. A. Wronka zabiegał o rozwój i autonomię Kościoła w diecezji gdańskiej. Krytycznie wypowiadał się o nowej rzeczywistości ustrojowo-politycznej. Wykazywał też negatywny stosunek do księży patriotów. Źródła dotyczące ks. A. Wronki są rozproszone po kilku archiwach. Nieustannie był inwigilowany i prześladowany przez władze państwowe, zwłaszcza aparat bezpieczeństwa. Wobec kurii w Pelplinie komuniści stosowali różne formy pracy operacyjnej (podśluchy, wywiad, obserwacje UB). Władze bezpieczeństwa podjęły nawet nieudaną próbę jego werbunku. Podczas inwigilacji wykazywał duży hart ducha, niezłomność i opór wobec propozycji współpracy. Zob. więcej: A. Szymanowski, *Sylwetka biskupa Andrzeja Wronki (1897-1974) w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Wrocław 2012, s. 170-172; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 1965-1999*, Warszawa 2000.

do wzięcia udziału w zjazdach antykościelnych, akcjach społeczno-politycznych. Komuniści uznali bowiem, że ks. Wronka uprawiał antypaństwową działalność, która przejawiała się w treści głoszonych kazań i wystąpień na konferencjach duszpasterskich. Negatywne stwierdzenia hierarchy o sytuacji Kościoła w Polsce i „księżach patriotach” nie mogły być obojętne dla bezpieki i partii komunistycznej. Wreszcie insynuowano mu, iż „czerpał korzyści materialne z działalności Caritasu”. Usiłowano przede wszystkim zniszczyć na Wybrzeżu pozytywny wizerunek i autorytet hierarchy, zarówno wśród wiernych, jak też i duchownych¹⁰. W tym kontekście należy dodać, iż polityka władz zmierzała do podziałów szeregów duchownych na wrogich i lojalnych. Ci ostatni tylko mogli liczyć na opiekę państwa. „Księża patrioci” systematycznie w wielu strukturach współpracowali z komunistami. Dotyczyło to: Komisji Księży przy ZBoWiD, Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich, Koła Księży przy Caritas.

Akcję składania podpisów pod Apelem Sztokholmskim w Polsce rozpoczęto w kilka dni po podpisaniu tzw. „porozumienia z Kościołem” (14 IV 1950). Była ona sterowana przez ZSRR i kraje Bloku Wschodniego. W istocie zamierzano zdyskredytować w oczach opinii publicznej pakt wojskowy NATO i RFN. Nagłaśniano jednocześnie problematykę walki o pokój, a plebiscyt maskował ukryte cele propagandowej polityki ZSRR. To w tym kraju miała istnieć prawdziwa demokracja. Apel stał się wygodnym pretekstem do uderzenia w „reakcyjny kler” w celu jego zróżnicowania. W składzie komitetów obrońców pokoju (KOP) znaleźli się wyłącznie „księża patrioci”. W woj. gdańskim administrator ks. Andrzej Wronka odmówił podpisu, powołując się na brak instrukcji episkopatu. Należy dodać, iż w czasie trwania rozmów strony kościelnej z państwową dochodziło do wielu akcji propagandowych. Usiłowano nawet dokonać prób szantażu, mającego na celu zwerbowanie ks. Wronki na konfidenta bezpieki. Nie wyraził zgody na czynione propozycje współpracy. Pragnął być przede wszystkim członkiem Kościoła, pozostając wiernym swojemu powołaniu i złożonej przysiędze¹¹.

¹⁰ Zob. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w woj. gdańskim w latach 1945-1970*, Warszawa 2011 (Autorka ukazała reakcje władz kościelnych na procesy dezintegracji duchowieństwa gdańskiego); AAN, KC PZPR Sekretariat. Kler katolicki 1949-1952, sygn. 237-V-158, k. 76-77; W. Urban, *Ksiądz biskup Andrzej Wronka (1897-1974) sufragan wrocławski. Wspomnienia pośmiertne*, „Prawo Kanoniczne” nr 3/4, 1975, s. 248; K. Filip, *Milicja Obywatelska w Sopocie w latach 1945-1949*, Gdańsk 2011.

¹¹ Po doświadczeniach w kierowaniu zarządem Kościoła na Wybrzeżu ks. Wronka zachowywał wobec komunistów czujność, rozwagę i roztropność. Zdawał sobie sprawę z czynionej wobec niego inwigilacji. Zob. więcej: J. Pietrzak, *Biskup Andrzej Wronka jako profesor i pionier odrodzenia liturgicznego*, w: *50 lat Wyższego Seminarium Duchownego*, red. J. Dec, K. Matwijewski, Wrocław 1997, s. 105-120; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce*, wyd. II, s. 94; J. Stefaniak, *Duchowieństwo polskie wobec Apelu Sztokholmskiego z roku 1950*, „Teki Archiwalne” t. 5 (27), 2000, s. 43-57.

Podobną postawę wykazał biskup pomocniczy diecezji chełmińskiej Bernard Czaplinski¹². Pomimo tych heroiczych postaw, większość księży, po oświadczeniu episkopatu, podpisała jednak deklaracje pokojowe. W konsekwencji tylko 26 odmówiło złożenia podpisu. To temat na oddzielne badania w obszarze socjologii, psychologii itp. Stwierdzono jedynie nieliczne pozytywne wypowiedzi („Wierzę, że Stalin jest bardzo dobry i tak potrafi kierować, że wojny nie będzie”)¹³. W szczególności wszyscy księża w Sopocie, Kwidzynie, Malborku, Elblągu, Kościerzynie, Lęborku i Sztumie podpisali deklaracje pokojowe. Kilku księży w Kartuzach, Tczewie, Gdyni i Gdańsku nie podpisało. Wobec tych duchownych zastosowano represje (zakaz nauczania religii, ostra polityka fiskalna, kary administracyjne)¹⁴. Udział duchowieństwa w Apelu Sztokholmskim w całym kraju miał wynosić 83,49 proc. Tylko księża diecezjalnych poparło apel, a 16,51 proc. odmówiło złożenia podpisu. Natomiast 87,02 proc. księży zakonnych podpisało, a 12,9 proc. odmówiło podpisu¹⁵.

Kolejną akcją pokojową o charakterze politycznym, do której usiłowano wciągnąć duchownych, był Narodowy Plebiscyt Pokoju. Pod pozorem szlachetnych intencji kryły się doraźne cele polityczne. Ulegała tym manipulacjom większość społeczeństwa, jak też trudna do ustalenia część duchownych. Według oficjalnych przekazów źródłowych, postawy księży w pierwszym etapie akcji plebiscytowej uznawano za wstrzemięźliwe i wyczekujące. Sporadycznie notowano przypadki wrogich wobec przedstawicieli władz państwowych wystąpień księży¹⁶. 30 września 1951 roku episkopat wydał stosowny komunikat, w którym oficjalnie nie zabraniano księżom brania udziału w plebiscycie pokoju. Natomiast zakazywano kategorycznie uczestnictwa w agitacjach, trójkach spisowych itp. Jeszcze wcześniej, bo 26 stycznia 1951 roku został usunięty z diecezji gdańskiej bp Andrzej Wronka. Jego następcą został wybrany, jako rządca diecezjalny, wikariusz kapi-

¹² Bp Bernard Czaplinski (1908-1980), bp pomocniczy diecezji chełmińskiej w latach 1948-1973. Był wikariuszem generalnym i przewodniczącym Rady Liturgicznej. Wykazywał wrogi stosunek do ustroju PRL. W rozmowach w Prezydium WRN w Gdańsku miał prezentować agresywność, nieprzychylność i dystans do rzeczywistości ustrojowej i politycznej. Tolerował wrogie wobec władz PRL wystąpienia księży, sam głosił wrogie kazania. Stosowano wobec niego różne formy nacisku i szantażu. Zdecydowana postawa i odmowa wszelkich kontaktów z komunistami spowodowała, iż oskarżany był o „wrogość i arogancję wobec władz państwowych”. Nie został dopuszczony do ślubowania. Zob. więcej: R. Frydrychowicz, *Die Culmer Weihbischeffe. Ein Beitrag zur Diocesangeschichte*, Danzig 1905; W. Wielgoszewski, *Świadek męczeństwa patrona diecezji toruńskiej*, „Niedziela. Głos z Torunia” nr 51-52 z 23-30 XII 2007.

¹³ AAN, KC PZPR, sygn. 237-V-158, k. 24-25, *Notatki z 26 V-22 XI 1950 r.*

¹⁴ AAN, UdsW, sygn. 5a/17A, k. 24-26, *Pismo prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 2 X 1950 r.*

¹⁵ Zob. J. Stefaniak, *Duchowieństwo polskie wobec Apelu Sztokholmskiego*, dz. cyt., s. 87

¹⁶ Zob. AAN, UdsW, sygn. 7/2, k. 32-33, *Zjazdy, konferencje, odprawy. Sprawozdanie za I kwartał 1951 r. (13-24 IV 1951)*.

tulny ks. Jan Cymanowski¹⁷, który wykonywał obowiązki zwierzchnika diecezji w zastępstwie ks. Edmunda Nowickiego, którego komuniści nie dopuścili do objęcia diecezji gdańskiej¹⁸. Należy przypomnieć, iż od 1951 roku, przy pomocy uległych władzom rządzącym, usiłowano skutecznie wpływać i sterować polityką personalną Kościoła. Szczupłość zachowanego materiału źródłowego dotyczącego tej diecezji nie pozwala na bliższą analizę zjawiska. Dotyczy to też i postaw duchownych w kontekście ustroju, władzy, jak też wspomnianego wyżej plebiscytu. W woj. gdańskim agitowało za plebiscytem ogółem 28 duchownych. Na uwagę zasługuje mała liczba duchownych czynnie zaangażowanych w prace agitacyjne. Na 337 wykazanych księży diecezjalnych i 198 zakonnych, plebiscyt podpisało w sumie 319 duchownych. Tylko 3 duchownych miało odmówić podpisu. Do prac agitacyjnych w Gdańsku zgłosiło się 75 duchownych¹⁹. Kuria gdańska nie zakazywała księżom udziału w samym plebiscycie, jednakże zabraniała czynnego udziału w agitacjach propagandowych. Pomimo tego 50 „księży patriotów” brało czynny udział w agitacjach na rzecz plebiscytu. Niektórzy nawet wykazywali nadgorliwość, odkładając nieszpory w trakcie plebiscytu. Księża ci oskarżali niektórych dziekanów o stawianie im różnych przeszkód itp. Dotyczyło to organizowania zebrań i konferencji księży w Wejherowie, Tczewie i Kościerzynie. Nie zanotowano jednak zdecydowanie wrogich wystąpień księży. Gdziekolwiek dochodziło do zrywania plakatów, afiszy, a nawet demolowania lokali plebiscytowych. Z wyjątkiem „księży patriotów” większość duchownych nie przejawiała większej aktywności. Dominowały postawy pełne dystansu, wyczekiwania i bierności²⁰. Negatywne w zasadzie opinie o duchownych (w woj. gdańskim) potwierdzają również raporty bezpieczeństwa. Sprawujący władzę duchowną rządcy tej diecezji zakazywali kapłanom uprawiania czynnej agitacji. Księża nie mogli też należeć do trójek spisowych i prowadzić akcji o charakterze politycznym. Du-

¹⁷ Ks. Jan Cymanowski (1888-1965), infułat, od 26 I 1951 r. wikariusz generalny w diecezji gdańskiej. Zgodnie z decyzją Watykanu ks. Cymanowski wykonywał obowiązki zwierzchnika diecezji w zastępstwie ks. Edmunda Nowickiego, którego nie dopuszczono do objęcia diecezji. Zob. więcej: A. Drzycimski, *Jan Cymanowski*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. G. Gieroszewski, Gdańsk 1992, t. 1.

¹⁸ Ks. bp Edmund Nowicki (1880-1971), bp koadiutor diecezji gdańskiej w latach 1951-1964. Sakrę biskupią ks. Nowicki przyjął dopiero 26 września 1954 r. w Poznaniu, a 8 grudnia 1956 r., po tzw. odwilży, przejął rząd w diecezji gdańskiej. Ingres biskupa Nowickiego odbył się 25 grudnia 1956 r. Należy też dodać, iż był on twórcą powstałych struktur diecezjalnych. Ponadto rozbudował wydziały kurii i komisji diecezjalnych. Zob.: S. Bogdanowicz, *Edmund Nowicki bp diecezji gdańskiej*, Gdańsk 1988.

¹⁹ AAN, KC PZPR Wydział Propagandy i Agitacji, sygn. 237-VIII-172, k. 29-32, *Ocena plebiscytu w woj. gdańskim za V-VI-1951 r.*

²⁰ AAN, UdsW, sygn. 18/1889, k. 38-40, *Akcja Narodowego Plebiscytu Pokoju w woj. gdańskim. Pismo prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 1 VI 1951 r.*; Zob. AAN, KC PZPR Wydział Propagandy i Agitacji, sygn. 237-VIII-172, k. 34 (woj. gdańskie), *NPP w woj. gdańskim 1951 r.*

chowni w diecezji gdańskiej w większości wykazywali negatywną postawę do ustroju i władzy. W szczególności w przekazach źródłowych wykazano, iż 14 duchownych wrogo występowało przeciwko władzom, 5 uprawiało wrogą propagandę, a 7 występowało przeciwko ustawodawstwu PRL²¹. Wrogość, czy też obojętność ogółu duchownych budziła zrozumięcia niepokój czynników partyjno-rządowych. Stąd komuniści zdecydowali się na bardziej radykalne środki, aby podporządkować sobie hierarchię Kościoła i ogół duchownych. Temu celowi miała służyć przeprowadzona akcja ślubowania wszystkich duchownych „na wierność PRL”. Ślubowanie początkowo miało mieć charakter zbiorowy. W pierwszym etapie odbyło się 17 grudnia 1953 roku i dotyczyło tylko biskupów. Jednakże od kwietnia 1953 roku ślubowanie składały pierwsze grupy księży. W pierwszej kolejności do ślubowania wzywano „księży patriotów” oraz kapłanów pozytywnie nastawionych do władz państwowych. Wywołało to zaniepokojenie pozostałych księży. Działania te były świadomie zaplanowane. Urzędy wyznaniowe przeprowadzały tę kolejną akcję w kilku etapach, aby konfliktować różne grupy księży pod kątem ideowo-politycznym (bierni, wrodzy, niezdecydowani, pozytywni itp.)²². Księża bierni i wrodzy poddani zostali systematycznym i uciążliwym testom wytrzymałości psychofizycznej. Z kolei, według władz państwowych, sama uroczystość przebiegała w sposób podniosły. 3 kwietnia 1953 roku w prezydium WRN w Gdańsku miała miejsce narada poświęcona sprawie ślubowania księży. Akcją tę de facto uznano za „sprawę tajną”. Podczas obrad wyrażano obawy, iż w przypadku dopuszczenia do ślubowania wszystkich wrogich duchownych byłyby kłopoty z obsadzeniem parafii. Uznano potrzebę wiedzy dotyczącej duchownych we wszystkich powiatach. Od władz bezpieczeństwa oczekiwano skutecznego pozyskiwania agentury w szeregach duchownych. Ponadto od urzędów wyznaniowych żądano dokładnych informacji, dotyczących reakcji duchowieństwa wobec ustroju i wydawanych rozporządzeń władz partyjno-rządowych. Zwrócono szczególną uwagę na problem prezentowanych postaw duchownych (postępowy, wrogie, wahający się, bierny itp.). Ubolewano, iż w samych tylko Kartuzach na

²¹ BEiA, UOP, sygn. 626/7, Zestawienie księży wrogo występujących w woj. gdańskim, k. 12-25. W diecezji gdańskiej, wykazanych przez urząd wyznaniowy 88 księży było pozytywnych, 48 wrogich, 20 biernych i 6 nierozpoznanych. Duchowni wykazywali tam w większości postawy wrogie, bądź obojętne wobec ustroju i Polski Ludowej. Zob. AAN, UdsW, sygn. 84/83, k. 204, *Dane personalne i charakterystyka księży w woj. gdańskim*. Z kolei w diecezji chełmińskiej wg materiałów urzędu bezpieczeństwa było 62 księży, którzy wrogo występowali przeciwko władzom, 38 uprawiało wrogą propagandę, a 33 kapłanów występowało przeciwko ustawodawstwu PRL; BEiA, UOP, sygn. 626/3, *Zestawienie księży przejawiających wrogą działalność w diecezji chełmińskiej*, k. 23-35.

²² Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*, dz. cyt., s. 82; A. Dudek, *Państwo a Kościół*, dz. cyt., s. 75-79.

26 księży miało być 6 wrogich²³. W pierwszej fazie ślubowania z ogólnej sumy 364 wykazanych księży ślubowało 306. W diecezji gdańskiej 80 zakonnych i 60 świeckich, a w chełmińskiej 135 świeckich i 169 zakonnych. Za wrogów uznano 24 kapłanów, którzy nie zostali dopuszczeni do ślubowania. Znamienne, iż w tej grupie było 2 biskupów (Czapliński i Kowalski), jak też rządcą Cymanowski. Jednak w dodatkowych ślubowaniach do końca maja 1955 roku wszyscy księża w obu diecezjach odbyli obowiązek ślubowania²⁴. W kolejnych latach w polityce komunistów niewiele się zmieniło.

Na kształt polityki wyznaniowej z lat 1954-1955 wpłynęło wiele czynników. Ówczesne władze partyjno-rządowe zdecydowanie broniły sytuacji z czasów dekretu lutowego z 1953 roku. Z drugiej strony komuniści złagodzili nieco represyjny kurs wobec Kościoła i wiernych. W latach 1954-1955 prowadzono natomiast akcję daleko posuniętej ingerencji w sprawy personalne Kościoła. Jednak brak wystarczającej liczby księży nastawionych prorządowo, oraz strategia biernego oporu stosowana przez większość biskupów ograniczały zasięg tego zjawiska. Kwestie te były omawiane z księżmi podczas rozmów w Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych. Podczas tych rozmów duchownych poddawano różnorodnym naciskom, a nawet szantażom. Konsekwentnie usiłowano sondować postawy wobec ustroju, rządowych reform i prowadzonych akcji o charakterze propagandowym. W woj. gdańskim podczas rozmów z rządcą diecezji ks. Janem Cymanowskim omawiano sprawy personalne związane z obsadą placówek kościelnych. I tutaj wprost żądano usunięcia reakcyjnych i niewygodnych dla władz kapłanów (np. w Sopocie). Charakter i przebieg rozmów z księżmi był zazwyczaj jednostronny. Żądania władz lokalnych, nierzadko w formie ultimatum, kuria w Gdańsku zmuszona była akceptować. Pasywna i bierna postawa ks. Cymanowskiego wykorzystywana była do przeprowadzenia korzystnych dla strony rządowej zmian w placówkach parafialnych. W związku z tym, na stanowiska kościelne powoływano najczęściej „księży patriotów”, posłusznych z reguły interesom partii komunistycznej²⁵.

²³ AAN, UdsW, sygn. 12/7, k. 87, *Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 29 IV 1953 r., Protokół z odprawy referatu ds. wyznań w Prezydium WRN w Gdańsku*; zob. również: S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunistów 1945-1984*, Gdańsk 2000.

²⁴ AAN, UdsW, sygn. 84/122, k. 98, *Akcja ślubowania księży w woj. gdańskim, Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 10 IX 1953 r.*; UdsW, sygn. 47/51, k. 65, *Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 18 V 1955 r.*; UdsW, sygn. 64/54, k. 43-45, *Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 22 III 1955 r. (dodatkowe ślubowanie z udziałem 11 księży)*.

²⁵ AAN, UdsW, sygn. 46/229, k. 47-49, *Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 26 VIII 1955 r.*; UdsW, sygn. 46/230, k. 45-49, *Notatka z rozmowy z ks. J. Cymanowskim, Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 5 XI 1955 r.*; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008; *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.

Od XX Zjazdu KPZR w lutym 1956 roku, kiedy sekretarz tej partii Nikita Chruszczow ujawnił niektóre zbrodnie Stalina, system polityczny w Polsce wchodził w okres głębokiego kryzysu politycznego i gospodarczego. W konsekwencji w Związku Radzieckim doszło do częściowej liberalizacji w życiu społeczno-politycznym, tak zwanej odwilży²⁶. Okres ożywionej dyskusji związanej z upowszechnieniem się referatu Chruszczowa zbiegł się z tajemniczą śmiercią w Moskwie Bolesława Bieruta. Śmierć Bieruta 12 marca 1956 roku zamknęła niewątpliwie w PRL epokę tzw. stalinizmu. Na początku 1956 roku władze bezpieczeństwa skupiały baczna uwagę na reakcje i postawy duchownych. Ci ostatni najczęściej poddawali w wątpliwość naturalną śmierć Bieruta. W propagandzie szeptanej mówiło się o uczuciach bólu ludności, masowych i samorzutnych wyjazdach do Warszawy na pogrzeb Bieruta. Strona rządowa, oceniając zachowania i postawy duchownych przyznawała, iż we wszystkich kościołach były dzwony. Nie wykluczano jednak, że mogło to być wynikiem wywieranych presji o charakterze administracyjnym. W woj. gdańskim, mimo iż dzwono w wszystkich kościołach, dominowały postawy bierności i wyczekiwania. Brak instrukcji episkopatu, jak głoszone, miał być powodem wielu opóźnień. Z kolei podczas niedzielnych nabożeństw księży w ogóle nie wspominali o śmierci Bieruta. I tutaj sporadycznie odprawiane były nabożeństwa żałobne. Oto tylko niektóre charakterystyczne wypowiedzi duchownych: „Bierut był obywatelem Polski, ale będzie pierwszym w piekle”, „Będę dzwonił jak będzie rozporządzenie kurii”²⁷. Generalnie w szeregach duchownych dominowały nastroje pasywne, bierne, a nawet nieprzychylnie władzom państwowym. Rezygnacja z postaw otwarcie wrogich mogła świadczyć o rodzącym się zjawisku biernego oporu wśród duchowieństwa, w okresie zaostrzających się stosunków z władzami państwowymi²⁸. 20 marca 1956 roku rozpoczęły się w Warszawie, z udziałem Chruszczowa, obrady VI plenum KC PZPR. I Sekretarzem PZPR został Edward Ochab. Aparat bezpieczeństwa odnotowywał duże zainteresowanie księży sytuacją społeczno-polityczną w kraju. Postawy duchownych były jednak początkowo dość sceptyczne wobec zmian, jak też wyczekujące i wstrzemięźliwe. Zwłaszcza dotyczyło to obiecanych początkowo przez władze istotnych zmian w polityce państwa wobec Kościoła katolickiego. Tymczasem ważne dla ogółu wiernych kwestie wolności, jak też i sytuacja bieżąca w kraju omawiane były podczas zebrań dekanalnych. Apelowano przede

²⁶ Zob. K. Kersten, *Rok 1956-Przełom? Kontynuacja? Punkt zwrotny?*, w: *Polska 1956, próba nowego spojrzenia*, Warszawa 1997, s. 7-10. Termin „odwilż” pochodzi z tytułu książki I. Erenburga pt. *Odwilż*, wyd. 1955. Miał symbolizować proces topnienia stalinowskiego systemu twardego jak lód.

²⁷ AAA, UdsW, sygn. 47/1570, k. 24, *Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 21 III 1956 r.*

²⁸ Zob. J. Stefaniak, *Dylematy księży. Dzwonić czy nie dzwonić*, „Przegląd Powszechny” nr 3, 2003, s. 351-359.

wszystkim do episkopatu o natychmiastowe uwolnienie z więzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego. Aparat partyjno-rządowy pilnie śledził panujące w szeregach duchownych nastroje i zachowania. Tendencje te dotyczyły również woj. gdańskiego. Wzrastała zwłaszcza świadomość religijna i poczucie przynależności do społeczności wiernych. Coraz liczniej notowano uczestnictwo wiernych w uroczystościach kościelnych. Zjawisko to obejmowało nawet rządzącą partię komunistyczną. Nie było tajemnicą, iż wielu członków partii na kluczowych stanowiskach brało udział w uroczystościach Bożego Ciała, a żony pracowników resortu bezpieczeństwa i partii komunistycznej dekorowały ołtarze. Dochodziło do wielu przypadków wywieszania obrazów świętych i flag w halach fabrycznych i szkołach²⁹. Władze państwowe stosowały różnorodne represyjne środki, aby odciągnąć ludność od wpływów kleru. Jednocześnie nasiliły się zjawiska usuwania religii ze szkół. Władze kościelne wyrażały zdecydowany sprzeciw i protesty. Jednakże protesty te pozostawały najczęściej bez odpowiedzi. Systematycznie laicyzowano szkolnictwo wyznaniowe. W wielu szkołach woj. gdańskiego, w obronie wiary i religii dochodziło do zdecydowanych wystąpień, jak też oporu młodzieży oraz ich rodziców. Przypadki postaw i zachowań patriotycznych wyrażały się w gestach solidarności z biskupami i Watykanem. W Gdyni i Gdańsku, w kościołach, były na przykład wywieszane flagi Watykanu. Duchowieństwo gdańskie niejednokrotnie wychodziło naprzeciw potrzebom duszpasterskim wiernych. Na przykład w Teczewie i Pucku księża usiłowali zmieniać trasy procesji. Lokalne władze partyjno-rządowe generalnie zachowywały postawy bierności i obojętności wobec tych manifestacji narodowych i patriotycznych. Należy też dodać, iż w niektórych miejscowościach (np. w Starogardzie i Kartuzach) podczas procesji odnotowywano niekiedy znaczną liczbę członków partii³⁰.

Reasumując, pomimo częściowego złagodzenia represyjnych zapisów ustawowych, jak też zapowiadanej liberalizacji polityki wobec Kościoła, wydarzenia czerwca i października 1956 roku nie spowodowały istotnego naruszenia podstawowych pryncypiów systemu komunistycznego. Dotyczyło to także wzajemnych relacji w stosunkach państwa z Kościołem. Mimo tych politycznych uwarunkowań 8 grudnia 1956 roku odwilż w stosunkach państwo-Kościół pozwoliła na przejęcie administracji w diecezji gdańskiej przez bpa Edmunda Nowickiego³¹. Należy

²⁹ AAN, UdsW, sygn. 47/254, k. 34, *Informacja z przebiegu święta Bożego Ciała w Warszawie i innych miastach z 31 V 1956 r.*; S. Siekierski, *Kulturotwórcza funkcja parafii katolickich w społecznościach lokalnych w świetle pamiętników*, Warszawa 1995, s. 8-12.

³⁰ AAN, UdsW, sygn. 47/254, k. 22, *Pismo Prezydium WRN w Gdańsku do UdsW w Warszawie z 2 VI 1956 r.*

³¹ 8 grudnia 1956 r. przejął diecezję gdańską jako biskup koadiutor będącego na emigracji niemieckiego biskupa Karola Spletta. Ingres do katedry w Oliwie odbył się 25 grudnia 1956 r. Zob. więcej: Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007, s. 505; S. Bogdanowicz, *Edmund Nowicki biskup gdański*, Gdańsk 1998.

zaznaczyć, iż przedstawiony jedynie w zarysie problem badawczy wymaga pogłę-
bionych studiów i analiz. W szczególności dotyczy to kwestii szerszego niż
dotychczas dostępu do zasobów proveniencji kościelnej. Rzecz odnosi się też do
niezbadanych dostatecznie źródeł w zasobach służb specjalnych PRL.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych

KC PZPR Sekretariat Kler Katolicki 1949-1952, sygn. 237-V-158

KC PZPR Wydział Propagandy i Agitacji, sygn. 237-VIII-172

Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 959 Ł; sygn.. 959 S; sygn. 959 N

Urząd ds. Wyznań, sygn. 5a/17; sygn. 7/2; sygn. 12/7; sygn. 18/1889;
sygn.46/229; sygn. 46/230; sygn. 47/51; sygn. 47/254; sygn. 47/1570; sygn. 64/54;
sygn. 84/122; sygn. 84/83

Archiwum Prymasa Polski 1950-1953

Komisja Główna Episkopatu Polski, Akcja „C” z 29-30 I 1950 r. V Departa-
mentu MSW o przejęciu „Caritasu”

Biurow Ewidencji i Archiwum, Urząd Ochrony Państwa

Departament IV Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1952-1953, sygn.
626/3; sygn. 626/7

SŁOWNIKI, ENCYKLOPEDIA

Encyklopedia Katolicka, 2014, t. 20.

Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny, red.
P. Nitecki, Warszawa 2000.

Polska-Komunizm-Opozycja (Słownik), red. J. Karpiński, Warszawa 1988.

Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, red. G. Gieroszewski, Gdań-
ski 1992, t. 1.

OPRACOWANIA

Bogdanowicz S., *Edmund Nowicki biskup gdański*, Gdańsk 1998.

Bogdanowicz S., *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945-1984*, Gdańsk
2000.

Buss D., *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania
człowieka*, Gdańsk 2003.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim
1944-1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.

Filip K., *Milicja Obywatelska w Sopocie w latach 1945-1949*, Gdańsk 2011.

Frydrychowicz R., *Die Culmer Weihbischofe. Ein Beitrag zur Diozese sanges-
chichte*, Danzing 1905.

Gryz R., *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999.

Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944-1990). Zbiór studiów, red. A. Jasupovic, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013.

Kersten K., *Rok 1956-Przełom? Kontynuacja? Punkt zwrotny?*, w: *Polska 1956. Próba nowego spojrzenia*, Warszawa 1997.

Mazanowska I., *Księża niezłomni. Aresztowany za „terroryzowanie księży”*. *Ksiądz biskup Kazimierz Józef Kowalski (1896-1972)*, „Nasz Dziennik” 2010 nr 67 z 20-21 III.

Morady M., *Język propagandy i typy jego odbioru*, Warszawa 1984.

Morady M., *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Warszawa 1976.

Mylik M., *Biskup Kazimierz Józef Kowalski. Z dziejów odnowy neoscholastyki polskiej*, Pelplin 2008.

Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008.

Nowak S., *Teorie postaw*, Warszawa 1973.

Pietrzak J., *Biskup Andrzej Wronka jako profesor i pionier odrodzenia liturgicznego*, w: *50 lat Wyższego Seminarium Duchownego*, red. J. Dec, K. Matwijewski, Wrocław 1997.

Potykanowicz-Suda L., *Państwo a Kościół katolicki w woj. gdańskim w latach 1945-1970*, Warszawa 2011.

Stefaniak J., *Duchowieństwo polskie wobec Apelu Sztokholmskiego z roku 1950*, „Teki Archiwalne” 2000, t. 5(27).

Siekierski S., *Kulturotwórcza funkcja parafii katolickich w społeczeństwach lokalnych w świetle pamiątek*, Warszawa 1995.

Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1944-2010. Studia i Materiały, red. R. Łatka, Kraków 2013.

Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2008.

Szilling J., *Przyczynek do biografii biskupa Kazimierza Kowalskiego*, w: *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1948-1990)*, Pelplin 2009, t. II.

Szymanowski A., *Sylwetka biskupa Andrzeja Wronki (1897-1974) w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Wrocław 2012.

Thomas W., Znaniecki F., *Polish Teasant in Europe and America*, Boston 1918-1920.

Twarze bezpieki 1945-1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w woj. pomorsko (bydgoskim) – toruńskim. Informator personalny, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz-Gdańsk 2010.

Urban W., *Ksiądz biskup Andrzej Wronka (1897-1974) sufragan wrocławski. Wspomnienia pośmiertne*, „Prawo kanoniczne” 1975 nr 3/4.

Wiatr J., *Socjologia polityki*, Warszawa 1999.

Wielgoszewski W., *Świadek męczeństwa patrona diecezji toruńskiej*, „Niedziela. Głos z Torunia”, 2007 nr 51/52 z 23-30 XII.

Wnuk-Lipiński, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008.

Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002.

Wosińska W., *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004.

Zamiatła D., *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2010.

Zaremba M., *Komunizm. Legitymizacja, nacjonalizm*, Warszawa 2005.

Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944-2007*, wyd. 2, Poznań 2009.

Zieliński Z., *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007.

Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.

Streszczenie

Artykuł dotyczy problemu postaw duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego na przykładzie województwa gdańskiego. Zakres chronologiczny obejmuje lata 1948-1956. Rok 1956 uznawany jest niekiedy w historiografii za początek schyłku epoki stalinizmu. W badaniach zwrócono uwagę na postawy społeczne w odniesieniu do ośrodków władzy państwowej. W Polsce niski standard życia zniechęcał do rzetelnej pracy i promował postawy konformistyczne i adaptacyjne. Niestety uległa tym negatywnym zjawiskom trudna do oszacowania liczba osób duchownych. Po 1948 roku duchowieństwo postrzegane było jako najbardziej niebezpieczny przeciwnik nowego systemu państwowego. Duchowni stali się obiektem rozpracowania przez służby specjalne PRL z samego tytułu przynależności do stanu duchownego. Stąd od samego początku zdobycia władzy komunistów zwalczali Kościół środkami politycznymi, a z czasem karno-administracyjnymi. Jednocześnie duchowni wykazujący postawy obojętne, bierne czy niezdecydowane poddawani byli różnorodnym procesom tzw. lojalizacji ideowo-politycznej w kierunku współpracy z władzami państwowymi. Po 1947 roku i stłumieniu tzw. opozycji legalnej Kościół pozostał jedyną, liczącą się instytucją, z którą należało się definitywnie rozprawić. Duchowieństwo jednak wykazywało rezerwę i dystans wobec wydawanych ateistycznych i antykościelnych dekretów i zarządzeń. Duchowni gdańscy zachowywali dużą powściągliwość, dystans i rezerwę. Wykazywali ponadto dużą ostrożność, nieufność, unikając oczekiwanych przez władze państwowe odpowiedzi. Strona rządowa podejmowała próby w kierunku pozyskiwania dla systemu pozostałych, poza księżmi patriotami, duchow-

nych. Dotyczyło to tych, którzy wykazywali postawy bierne, niezdecydowane i nieufne. Próby lojalizowania duchownych podejmowano m.in. podczas nagłaśnianych medialnie akcji prorządowych i pokojowych (np. Apel Sztokholmski, Narodowy Plebiscyt Pokoju, Narodowa Pożyczka). Efekty tych działań nie były zadowalające, stąd w następnych latach rozpoczęto działania bardziej radykalne. W 1952 roku zainicjowane zostały tam działania operacyjne i rozpoznawcze. W antykościelnej kampanii propagandowej uczestniczyli niestety księża patrioci. Podczas rozmów ze stroną rządową duchowni wyrażali na ogół bierność, ostrożność i nieufność. Strach przed konsekwencjami powodował, iż większość księży unikała jakichkolwiek wypowiedzi. Należy zaznaczyć, iż strona rządowa manipulowała i fałszowała przekazy medialne dotyczące przebiegu procesu. Dlatego też niewykluczone, iż stan świadomości i postawy społeczne niektórych duchownych mogły być kształtowane w dużej mierze przez ośrodki agitacyjno-propagandowe. Generalnie jednak należy przyjąć, że większość księży zachowywała bierność wyrażającą się w milczącej opozycji oraz postawach wyczekiwania i oportunistycznym. W okresie stalinizmu nastąpiło niewątpliwie znaczne zniewolenie umysłów części społeczeństwa, w tym i duchownych. W konsekwencji władze państwowe dokonywały zmian personalnych w kapitułach, kuriach czy parafiach. Wakujące stanowiska kościelne obejmowali zazwyczaj „księża patrioci”, desygnowani przez aparat partyjno-rządowy. Wyrazem publicznego upokorzenia duchownych było zapewne ślubowanie „na wierność PRL”.

Lansowany jednak przez powojenną historiografię pogląd jakoby dominowały w szeregach duchownych pozytywne postawy i nastroje nie wydaje się oczywisty i jednoznaczny. Zapewne przeważały postawy apatii, wyczekiwania i bierności. Rezygnacja z postaw otwarcie wrogich mogła też świadczyć o rodzącym się zjawisku biernego oporu w szeregach duchownych. Wydarzenia Czerwca i Października 1956 roku nie spowodowały istotnego naruszenia podstawowych „pryncypów” systemu władzy komunistycznej.

Słowa kluczowe: *komunizm, duchowieństwo, polityka, władza, województwo Gdańskie, postawa lojalna, postawa bierna (pasywna), postawa wroga*

Summary

Polish Catholic Clergy in Gdansk Voivodeship under the Communist Regime between 1948 and 1956

The paper discusses the position taken by the clergy against the Communist regime in the final stage of Stalinism. Since the priests were perceived as the opposition, they were targeted by the state authorities and numerous political as well as administrative measures were employed in the struggle against them. On

the other hand, there was an effort to mould the indifferent and passive members of clergy into loyal subjects. After the rigged 1947 election and with the political opposition in tatters the Church became the only important institution for the Communist government to deal with. However, the clergy of Gdansk remained cautious, distrustful and distanced in respect to the anti-Catholic activities and provocations. Due to the failure of this initial policy, the state authorities commenced infiltrating the clergy ranks from within, taking advantage of the collaboration of the priests supporting the regime. The Communists made effort to staff the key posts with their loyalists who would have to swear an oath of fidelity to the People's Republic of Poland. Moreover, such means as manipulation, propaganda and fake news were widely applied. It should be noted that the outdated view on the positive attitude of clergy towards the post-war authorities ought to be revised. Most of priests were indifferent and non-involved. However, this paved the way for the future passive resistance. The events of June and October 1956 did not actually breach the structure of the Communist political system.

Keywords: *Communism, clergy, politics, political authority, Gdansk Viovedeship, loyalty, indifference, hostility*